KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Października 1865 r. | № 229. | ROK 44. | 27 Września / 9 Października 1865 r.

Poniedziałek. | Rano ciepła st. 5, w poł. st. 9. Wys. wody st. 1. c. 3. (w mierze). | Wschód Słońca g. 6 m. 15 Zachód „ „ 5 „ 19 | Jutro, Śgo Franciszka Borgiasza.

— Czterdziesto godzinne Nabożeństwo i oktawa Odpustu NAJŚWIĘTSZEJ MARJI PANNY *Różańcowej*, konkludowane były wczoraj z Wystawieniem, Processjami i Kazaniami, przy znacznem zebraniu się pobożnego ludu w Kościele po-*Dominikańskim*, oraz po-*Karmelickim* na Krak:-Przedmieściu. W pierwszym Summę celebrował X. Lipiński, a Kazanie powiedział X. Jackowski, z Zgromadzenia XX. *Reformatów*; w Kościele po-*Karmelickim* Summę celebrował X. Dmochowski, Kapłan Dyecezji Augustowskiej, Kazanie miał X. Koberski, Pijar. — W Kościele po *Bernardyńskim* obchodzony był solennie Odpust na cześć Śgo FRANCISZKA SERAFICKIEGO, Summę celebrował tu X. Dziaszkowski, Kanonik Metropolitalny, Kazanie miał X. Janczak, Professor Seminarjum. — Takiż Odpust obchodzony był w Kościele po-*Kapucyńskim*, gdzie X. Goljan głosił z namaszczeniem Słowo BOŻE.

U S T A W A.

dla prywatnej korrespondencji za pośrednictwem Telegrafu Policyjnego w Warszawie.

1) Przyjmowanie depesz na 12stu stacjach Telegrafu Policyjnego, rozpoczyna się z dniem 1 (13) Października 1865 r. i służy dla wszystkich w ogólności mieszkańców, w każdej porze dnia i nocy, nie wyłączając dni niedzielnych, uroczystych i galowych, za opłatą podług ustanowionej taryfy.

2) Telegraficzne stacje znajdują się:

Główna, przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra w Pałacu Prymasowskim przy ulicy Staro-Senatorskiej; reszta jedenaście stacji, w Urzędach Cyrkułowych Policyjnych, jako to: w Cyrkule 1 przy ulicy Podwal, w Cyrkule 2 przy ulicy Zakroczymskiej, w Cyrkule 3 przy ulicy Długiej, w Cyrkule 4 przy ulicy Nalewki, w Cyrkule 5/6 przy ulicy Nowej, w Cyrkule 7 przy ulicy Chłodnej, w Cyrkule 8 przy ulicy Twardej, w Cyrkule 9 przy ulicy Mokotowskiej, w Cyrkule 10 przy ulicy Nowy-Świat, w Cyrkule 11 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w Cyrkule 12 na Pradze.

3) Depesze przyjmują się tak w ruskim jak i polskim języku; adresowane być mogą do wszystkich Cyrkułów w celu rozmaitych sprawdzeń, do Wydziału Adresowego, do Banhofów Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Petersburgskiej, do Władz Wojennych, do wszystkich Koszar w obrębie miasta i w ogóle podług życzenia podających depesze, na wszystkie punkta miasta.

4) Kwity z uiszczonej opłaty za depesze wydawane będą ze stacji w której były podane.

5) Przynoszone depesze expedjowane będą z kolei.

6) Jeśliby przynoszący depeszę życzył, iżby takowa podaną była w czasie oznaczonym, to na depeszy wypisać należy: „Zatelegrafować nie później jak o godzinie 7 wieczorem lub rano."

7) Każda depesza winna obejmować wyraźny adres, to jest ulicę, numer domu i nazwisko osoby, do której adresowana, i napisana czytelnie; napisana niewyraźnie i bez podpisu przyjętą nie będzie.

8) W razach nagłych, podający depesze mogą takowe na stacji napisać.

9) Wysyłający depeszę mocen jest żądać objaśnienia, czyli depesza podana doszła przeznaczenia.

10) Otrzymujący depeszę może żądać sprawdzenia takowej, przez odwrotne telegrafowanie do stacji, z której podana została, lecz nie inaczej, jak za uiszczeniem opłaty wedle taryfy.

11) Przy podaniu depeszy można żądać i odpowiedzi, za uiszczeniem opłaty nie tylko za depeszę ale i za odpowiedź, dopisując w depeszy posyłanej: „Odpowiedź za wyrazów tyle to opłacono."

12) Roznosicielom depesz, za doręczenie takowych żadna opłata nie należy się.

13) Wszelkie zajść mogące nieporozumienia pomiędzy publicznością i służbą przy telegrafach, tudzież sprawdzenie co do oddanych depeszy, rozpoznawane będą każdodziennie i w każdej porze, w Głównej Stacji w Pałacu Prymasowskim.

Warszawa, dnia 24 Września (6 Października) 1865 roku.

Świty JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major, Baron *Frederyks*.

T A R Y F A O P Ł A T.

za depesze prywatne oddawane na stację Telegrafu Policyjnego w Warszawie.

Od godziny 7ej rano do 8ej wieczorem:

Za depeszę z 20 wyrazów kop: 5, z wyrazów od 20 do 40 kop: 10, od 40 do 80 kop: 20, od 80 do 100 kop: 25.

D e p e s z e o k ó l n i k o w e:

Za 20 wyrazów kop: 30, za wyrazów od 20 do 40 kop: 40, od 40 do 80 kop: 60, od 80 do 100 kop: 75.

Od godziny 8ej wieczór do 7ej rano:

Za 20 wyrazów kop: 10, za wyrazów od 20 do 40 kop: 20, od 40 do 80 kop: 30, od 80 do 100 kop: 40.

D e p e s z e o k ó l n i k o w e:

Za 20 wyrazów kop: 40, za wyrazów od 20 do 40 kop: 60, od 40 do 80 kop: 80, od 80 do 100 rs. 1.

Depesze do Wydziału Adresowego z odpowiedzią w 20 wyrazach, kop: 13.

U W A G I.

Nr 1. Za okólnikową depeszę, uważa się depeszę podawaną jednocześnie do wszystkich stacji.

Nr 2. Za depeszę do Wydziału Adresowego opłata wyższa dla tego, że oprócz opłaty 3 kop: Wydziałowi należnej za sprawdzenie, 10 kop: liczy się za podwójne telegrafowanie tam i z powrotem.

Nr 3. W liczbę wyrazów zalicza się i adres.

Nr 4. Depesze obszerniejsze nad 100 wyrazów nie przyjmują się.

Świty JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major, Baron *Frederyks*. (G. P.)

— *Moskwa, 21 Września*. Ich Cesarskie Moście, wraz z dostojnemi dziećmi, raczyły powrócić szczęśliwie do Moskwy z Klasztoru Siergiejewskiego, wczoraj, o godzinie 8 wieczorem; a dziś o 8ej z rana, Ich Cesarskie Moście znajdowały się na Mszy w Cerkwi pałacowej Narodzenia Matki Boskiej. (D. War.)

— *Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*. Piąte losowanie Obligacji Towarzystwa 500-frankowych, odbędzie się w Warszawie publicznie w sali posiedzeń Dworca Stacji Głównej w dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 11ej rano. Numera Obligacji wylosowanych, oraz miejsca i firmy, gdzie realizacja tychże Obligacji, po cenie imiennej od 2go Stycznia 1866 roku nastąpi, wswoim czasie ogłoszone będą. — Warszawa, dnia 22 Września (4 Października) 1865 roku — Vice Prezes, A. *Laski*. p. o. Sekretarza Głównego, *Halpert*. (D. W.)

— *Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.*— Zawiadamia, że odpowiednio do § 44 Ustawy, włożenie do koła 25,000 numerów Akcji Serji IV od Nru 62,501 do Nru 87,500, odbędzie się w dniach od 11 (23) do 15 (27) Października r. b. o godzinie 10ej przed południem, zaś losowanie publiczne umorzyć się mających Akcji, w liczbie sztuk 577 nastąpi dnia 18 (30) Października r. b. o godzinie 10ej rano, w sali posiedzeń Dworca Stacji Głównej, w obec P. Kommissarza Rządowego Dróg Żelaznych. Wypłata wylosowanych w tem ciągnieniu Akcji, w wysokości po rs. 100 wyraźnie po rubli srebrem sto za każdą, oraz wymiana ich na Akcje pożytkowe, nastąpi razem z wypłatą dywidendy za rok 1865 w Lipcu roku następnego 1866, o czem interesowani będą w swoim czasie zawiadomieni. — Warszawa, dnia 22 Września (4 Października) 1865 r. — Vice-Prezes, A. *Laski.* — P. o. Sekretarza Głównego, *Halpert.* (D. W.)

— *Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.* — Zawiadamia, iż odpowiednio § 45 Ustawy, drugie publiczne losowanie umorzyć się mających Akcji w liczbie sztuk 61 sturublowych Serji Iej i 49 pięcset-rublowych Serji IIej, będzie miało miejsce dnia 18 (30) Paździer: r. b. o godzinie 2½ po południu, w sali posiedzeń Dworca Stacji Głównej, w obec P. Kommissarza Rządowego Dróg Żelaznych. Wylosowane akcje spłacone będą odpowiednio Ustawie w wysokości nominalnej przy najbliższej opłacie procentu. Obok tej spłaty w miejsce wylosowanych Akcji wydane będą akcje pożytkowe. Lista numerów Akcji wylosowanych, jak niemniej Kassy i termina, w których takowe realizowane będą, w czasie właściwym do wiadomości publicznej podane zostaną. — Warszawa, dnia 22 Września (4 Października) 1865 roku.— Vice-Prezes, A. *Laski.*— P. o. Sekretarza Głównego. *Halpert.* (D. W.)

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Olszewski*, z Wiednia; Jenerał-Major *Hauke*, z Paryża; Fligel-Adjutant Pułkownik *Koźnakow*, z Petersburga; Tajni Radcy: *Arcimowicz*, z Białegostoku; *Skarjatin*, z Córką Frejliną Dworu, z Wiednia; Dymissjonowany Jenerał-Major *Golikow*, z zagranicy; Dyrektor Instytutu Muzycznego *Kątski*, z Paryża, — wyjechali zaś: Jenerał Artyllerji Baron *Medem*, do Wiednia; Jenerał-Lejtnant *Olszewski*, do Petersburga; Jenerał-Major *Sumarocki*, do Piotrkowa; Tajny Radca Senator *Fanshawe*, do Kocka; Tajny Radca *Eljaszewicz*, do Mochilewa; Rzeczywisty Radca Stanu *Wołkow*, do Petersburga, Małżonka Jenerał-Lejtnanta Senatora *Kapher*, do Wiednia.

— W dniu 4 b. m., w powrocie z wód Iwonickich, zakończył życie w mieście Bochni, b. Student Akademji Medycznej, Władysław *Bitschan*, w 25 roku życia. Śmierć w samym kwiecie przecięła pasmo dni jego, niedozwoliwszy mu rozwinąć wszystkich zasobów moralnych, które tak bogaty plon w przyszłości wróżyły. Koledzy, Przyjaciele i Znajomi, którzy w bliższem pożyciu mieli sposobność ocenić zalety zawcześnie zgasłego towarzysza, pojmą i podzielą zapewne boleść Rodziców, którzy zapraszają ich na Nabożeństwo żałobne w dniu 12 b. m., to jest we Czwartek, o godzinie 10½ z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające. (16,043.)

— Ś. p. Alfons *Grabowski*, Obywatel, w wieku lat 25, po długiej chorobie, onegdaj zakończył życie. Stroskany Ojciec i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na wyprowadzenie zwłok, w dniu dzisiejszym o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele po-*Bernardyńskim*, na cmentarz Powązkowski. (16,033.)

— Pozostała Córka, składa podziękowanie Duchowieństwu, Kolegom i Znajomym, zmarłego w dniu 1 b. m. ś. p. Józefa *Kraiewskiego*, Prezesa Trybunału Cywilnego w Lublinie, za okazane współczucie pamięci zmarłego. (16,060.)

— Dnia 12go z. m. b. r., w Niechmirowie w Powiecie Sieradzkim (Gub. Warszawska), zmarła ś. p. Antonina Olszewska, córka właściciela wsi pomienionej.

— W Sobotę miało miejsce od dawna zapowiedziane setne przedstawienie Halki, na dochód jej twórcy Stanisława Moniuszki. Sto przedstawień w ciągu kiku lat dostatecznem jest uznaniem wartości dzieła i zasługi kompozytora, oceniając to Dyrekcja Teatrów zawsze gotowa do szlachetnych przedsięwzięć, ofiarowała P. Moniuszce dochód z tego setnego przedstawienia, w przekonaniu, że Publiczność która od lat tylu cieszy się utworami Kompozytora Halki, pojmie swoje względem niego obowiązki... Obyśmy za lat kilka doczekać się mogli znowu 200-tnego przedstawienia Halki.

— Wczorajszy koncert w Salach Redutowych, pod kierunkiem P. Moniuszki, odbył się przy dość licznem zebraniu Publiczności. Główną jego okrasą były śpiewy Pani Majeranowskiej, PP. Filleborna i Koehlera, Sexet z Łucji wykonany przez Panny: Kwiecińską, Stankiewicz i PP. Cieślewskiego, J. Prohazkę, Kozieradzkiego i Zakrzewskiego. Na tym koncercie pierwszy raz wykonaną została śliczna dumka P. Kratzera, odśpiewana przez P. Koehlera. Fortepjan do koncertu użyty, pochodził z fabryki PP. Krahl i Sejdler.

— W Piątek ukazał się pierwszy numer Gazety *Muzycznej i Teatralnej* przez P. T. Le-Bruna wydawanej, zawiera on przegląd tygodniowy, wspomnienie o ś. p. Bodurkiewiczu, przez T. L., śpiewaczka wiejska przez K. Wł: W., o zadaniu szkół muzycznych Augusta Jeskego, nowiny ze świata muzycznego, rozmaitości i repertoar sceny Warszawskiej. Zamiłowanie w muzyce Pana Le-Bruna, przy zabiegłości jego i energji, skupiły około niego w ciągu ostatnich kilku lat wszystkie niemal znakomitości muzykalne, i salon jego stał się głównem ogniskiem muzyki w Warszawie. Jeżeli w urządzaniu tych świetnych poranków muzykalnych, nie mała już leży zasługa P. Le-Bruna, tem większą zapewni sobie wydawaniem pisma, wyłącznie muzyce i scenie poświęconego. Wydawnictwo każdego pisma jest mozolne i pracowite, ale pisma specjalnego niewątpliwie jeszcze trudniejsze, zwłaszcza przy względzie na krytykę, którą dotąd w naszych pismach dość niedbale prowadzono. Nowa gazeta *Muzyczna i Teatralna* wstępując w szranki krytyki może doda bodźca innym pismom, a wywołując nie raz zajmującą polemikę, wpływać będzie korzystnie na ogół.

— Panna Ludwika Sobolewska, o której pięknym talencie mieliśmy już nieraz sposobność wspominać, ma wstąpić do Składu Opery Włoskiej goszczącej obecnie w Warszawie i zamierza wystąpić w Operze „Crispino e la Comare", w której z wielkiem powodzeniem śpiewała w Bolonji, a następnie w „Łucji z Lammermooru".

— Wyszła w tych czasach z druku broszura, p. n.: *Przeklęty pieniądz*, przekład z Francuzkiego. Jest to jedna z licznych rozpraw słynnego ekonomisty Bastiat, którego kilka prac przyswojonych zostało naszej literaturze. Zmarły Bastiat, z rzadkim talentem podejmował najważniejsze kwestje ekonomiczne i wykładał je nadzwyczaj przystępnie, popierając swoje wywody gruntownem rozumowaniem i przekonywającemi dowodami. Tłomacz wzmiankowanej na początku broszury przełożył ją bardzo gładko; podzielamy wszakże zdanie w jednem z pism naszych wyrażone, iż przekład zyskałby może, gdyby był więcej streszczonym z pominięciem niektórych szczegółów dla Polskich Czytelników mniej zajmujących.

— Otrzymaliśmy za pośrednictwem jednego z naszych Artystów list od P. Bilsego Dyrektora orkiestry Lignickiej. w którym tenże wkłada na nas obowiązek złożenia w jego i członków orkiestry jego imieniu najczulszego podziękowania Publiczności Warszawskiej za doznawane względy w czasie ich pobytu w Warszawie. Wywiązując się z takowego obowiązku, sądziemy, że ten dowód pamięci ze strony P. Bilsego przyjemnym będzie dla naszych czytelników, między którymi tylu życzliwych znajduje się wielbicieli P. Bilsego i jego orkiestry.

— Zakład Fotograficzny Pana K. Brandel i Spółki, przygotował kilka nowych prac na które zwrócić należy uwagę, a mianowicie: próby fotografji wprost na drzewie, tak, że bez rysowania przemienioną taż być może pod rylcem drzeworytnika na kliszę do pism illustrowanych, niczem rysunkowi nie ustępując; dalej trzy fotografję widowisk Blondina. Pierwsza apparatem momentowym na sucho wykonana, uchwyciła chwilę, w której odważny sztukmistrz przywiązawszy balansjer zabiera się do gimnastyki, dwie drugie są odbiciem fotografji zagranicznych a mianowicie: przedstawiają Blondina kiedy wstępuje na krzesło przytwierdzone do liny i portret tegoż z jego podpisem, a w około 12 sztuk które na linie okazywał. Cena fotografji Blondina nader tania, bo złp. 1 wynosi.

— We wsi Mielnikach (piszą wiadomości Gubern. Kijowskie), w majątku JW. Rz. Radcy Tajnego Fundukleja, dnia 14 (26) Sierpnia rozerwała się chmura, i w jednej chwili nastąpiła burza niepamiętna. Grad na pochyłościach ziemi leżał na 2 i 1/2 arszyna i dopiero trzeciego dnia po burzy roztajał. Zasiewy zniszczone zostały i mosty, płoty, zabudowania zniesione. Synek włościanina Dudnika uniesiony wodą, na drugi dzień znaleziony został nieżywym. Taż burza przeszła przez wieś Truszkowce i m. Miedwiedówkę.

— Pojutrze o godz: 4ej minut 46 w wieczór, przypada ostatnia Kwadra Xiężyca.

— W przyszły Czwartek i Piątek, u Izraelitów, ostatnie Święta kuczek uroczyste.

— Wczoraj dzień podobnie jak i zeszłej Niedzieli był zupełnie pogodny; mnóstwo też Warszawian używało przechadzek i przejażdżek.

— P. Ignacy Lasocki Artysta-Malarz z Warszawy, wykończa nowy obraz „Św. JADWIGA" do Kościoła wsi Poryte (Gub. Augustowska Pow. Łomżyński).

— W krótce wyjdą na widok publiczny trzy śpiewy R. Zientarskiego, z tekstem Polskim i Francuzkim: „Marzenie", „Obłąkana" i „Kochanek".

— W tych dniach wydany został nakładem Pana A. Matuszewskiego, Kalendarzyk kieszonkowy na rok PAŃSKI 1866.

— Z *Płocka* donoszą: iż w tamtych okolicach siewy się kończą, a kopanie kartofli dobry przynosi rezultat; powietrze ciągle piękne.

— P. B. *Dąbrowska*, Właścicielka magazynu mód, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 417, obok P. *Lotha*, w tych dniach powróciła z Paryża, i zaopatrzyła swój magazyn, w wszelkie nowości na nadchodzącą porę.

— W przechodnim dziedzińcu domu Rezlera, onegdaj otwartym został magazyn mód Pani Jekel.

— Kuśnierze z m. Kowla jak rok rocznie na jesień, tak i w r. b. przybyli do naszego miasta, szukając zajęcia. Są oni w rzemiośle swem zdatni.

— W Aptece J. *Sciborowskiego*, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 331, dostać można wyciągu z mięsa wołowego, *Liebiga*. (16,046)

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od St: G. rs. 15 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać; oraz rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

— Jak już donieśliśmy przedstawienia w Teatrze Krakowskim, rozpoczęto komedją *Zemsta za mur graniczny*. Następnie odegrano nową oryginalną komedję Jana *Chęcińskiego* w 3ch aktach wierszem *Poświęcenie*, we Czwartek *Śluby Panieńskie*, śliczny utwór Mistrza naszej komedji Alexandra *Fredry*. po niej dramat trzy-aktowy *Salomon*, dzieło tyle utalentowanego i zasłużonego w literaturze Wacława *Szymanowskiego*. Do nauki rozdana także jest komedja Stanisława *Bogusławskiego* w 3ch aktach wierszem *Urojenie*, która jako tam jeszcze nieznana również nowość stanowić będzie. Dwie nowe sztuki wierszem, każda po trzy akta, przedstawić w jednym tygodniu! temu może podołać tylko człowiek tak niezmordowanej pracy i zamiłowania, jakim jest nasz były Dyrektor *Jasiński*. Niemałą także zasługę położyli w tem i Artyści, którzy z całą sumiennością pojęli cel swego powołania.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *4go Października*.—Z liczby sześciu Fenjanów stawionych przed sądem w Dublinie, uznano czterech winnymi zdrady stanu i zadecydowano, że mają oni stawać przed właściwym sądem. Nazwiska tych czterech oskarżonych są następujące: O'Connor, O'Donovan, O'Leary i O'Keefe. „Daily News" żywi jak najlepsze co do przyszłości Austrji nadzieje; wiadomo że toż pismo wyrażało się niedawno o Austrji wcale nieprzychylnie. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż*, *3 Października*.— Hr. Bismarck wyjechał ztąd wczoraj do Biarritz, złożywszy wprzód

wizytę Francuzkiemu Ministrowi Spraw Zagranicznych Panu Drouyn de Lhuys. W sferach urzędowych zapewniają, że widzenie się tych dwóch Mężów Stanu było bardzo serdeczne. Dają do zrozumienia, że pierwszy Minister Pruski, wbrew zaprzeczeniu półurzędowej „Provincial Correspondenz” dał P. Drouyn de Lhuys zaspokajające objaśnienia. Spotkanie Ministra Pruskiego z Cesarzem Napoleonem da powód do jak najrozmaitszych pogłosek. Osoby które przybyły z Biarritz i miały sposobność zbliżania się do dworu Cesarskiego, zapewniają, że Cesarz i Cesarzowa Eugenja okazują Ambasadorowi Pruskiemu jak największe względy. Te gazety, które upatrywały w podróży Hr. Bismarcka do Biarritz wielkie projekta polityczne, wyprowadzają obecnie złe wnioski z tej okoliczności, że przybycie jego do Biarritz przypadło prawie jednocześnie z wyjazdem ztamtąd Cesarza. (Ind. Bel.)

Paryż 4go Października.—„France” pisze: Z Flensburga donoszą, że w Szlezwigu północnym podpisywane są adresa do Króla Pruskiego, obejmujące prośbę, ażeby Duńska część Księztwa odstąpioną została za tę samą w stosunku do liczby mieszkańców summę, za jaką Austrja zrzekła się swych praw do Lauenburga.—„Patrie“ powiada, że przez odwołanie z Rzymu P. Bacha, Austrja zrobiła podwójną koncesję dla Węgier i dla Francji. (Ind. Bel.)

PRUSY. *Berlin 3 Października.* „Nordd Allg. Ztg“ pisze: „Przebieg rozpraw sądowych wykazał dostatecznie, że co do charakteru Redaktora May'a, jako poddanego Pruskiego, nie ma już najmniejszej wątpliwości, i z tego powodu nie tylko sąd uznał się za kompetentnego w tej sprawie, lecz nawet sam Pan May nie zaprzecza tej kompetentności. Nie może on nawet tego uczynić, gdyż odnawiał corocznie w ciągu 10 lat swój indygenat Pruski. (Allg. Ztg.)

Ostątnie Wiadomości.

„Bank. u. Handels Ztg” z 6go b. m. pisze: W sferach dyplomatycznych w Wiedniu opowiadają, że Hrabia Mensdorff, wystąpił w rozmowie poufnej przeciw zdaniu, jakoby Austrja miała uważać posiadanie Xięztwa Holsztynji, jedynie jako przechodnie, i jakby miała zamiar odstąpić tę posiadłość, w bliższym lub dalszym okresie czasu, wyłącznie Prusom, tak samo jak odstąpiła im Lauenburg.

„Monitor“ z 7go b. m. ogłasza raport Ministerstwa Spraw Zagranicznych i handlu do Cesarza, w którym powiedziano, że cholerę przynieśli pielgrzymi Mahometańscy z Egiptu. Raport przemawia za jak najrychlejszem zwołaniem konferencji Dyplomatycznej, mającej ułożyć projekt reformy zarządu policyjnolekarskiego na wschodzie.

Depesza z Bruxelli zaprzecza wiadomości podanej przez niektóre dzienniki, jakoby rząd Belgijski protestował przeciw werbowaniu we Francji do armji Mexykańskiej, podoficerów Belgijskich, którzy zbiegają z tego powodu na territorjum Francuzkie.—Redaktor May został 7go b. m. uwolniony z więzienia. (Schl: Z)

Przyjechali do Warszawy: Gliszczyński Witold Ob: z Potworowa nr 472; Kuszel Józef Ob: z Czarny nr 625; Orsetti Teodor Ob: z Oporowa nr 613. **Wyjechali:** Bujno Stan: Ob: do Broszkowa; Łączyński Zyg: Ob: do Ślężan; Uruski Sew: Hr: do Międzyrzeca; Wężyk Józef Ob: do Witulina; Zapiórkiewicz Alexander Urzędnik Kom: Rz: Sprawiedliwości do Suwałk.

Przyjechali koleją żelazną: Hirszfeld Lud: Profesor Szkoły Głównej z Paryża nr 471; Onyszkiewicz Józef Sędzia Sądu Kryminalnego z Szczawaicy nr 2675; Szlubowski Stan: Ob: z Austrji nr 2783; Walewski Juljan Doktor Prawa z Krakowa nr 584.

Teatr Wielki. Dziś, *Faust.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: A Nr 2). — Jutro, *Faust.* (Abonament Lit: B Nr 2).

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Spotkanie.* — *Było to pod Wagram.* — *Pod strychem.* (Panna *Mikuła*, Uczennica tutejszej Szkoły Dramatycznej, przedstawi rolę *Józefowej*).— Jutro, *Chatka w lesie.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 k. 20; żyta od rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 35; owsa od rs. 2 k. — do rs. 2 k. 10; gryki od rs. 3 k. 15 do rs. 3 k. 60; kartofli od rs. 1 k. 5 do rs. 1 k. 12½.

Okowity próby 10, płacono dnia 3 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 71 do rs. 2 k. 78¾; za garniec od rs. — k. 88½ do rs. — k. 91.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 9 Października r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 65, dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 kop. 72⅙, dają rs. 12 kop. 69⅙; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 110 k. 50, dają rs. 110 k. 25; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 k. 67, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 33, dają rs. — kop. —; za bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, dają rs. 92 kop. 25; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr. 100, żądają rs. 73 k. 25, dają rs. 72 k. 83; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 25, dają rs. 77 k. 75; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 103 k. 25; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. 25 (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 29⅙, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. 25. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 k. 25. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 65. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — kop. 10; od listów zastawnych kop: 17⅚; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z r. 1854 rs. 2 kop. 45⅚.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej